

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi, w sprawie o sygn. akt IV K 601/14, uznał M. K. za winnego dokonania przestępstwa z art. 158§1 kkw zw z art. 57a§1 kk i wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wykonanie orzeczonej kary zawiesił oskarżonemu na okres 3 lat próby, oddał w tym czasie oskarżonego pod dozór kuratora sądowego oraz zasądził nawiązkę w kwocie 700 złotych.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na jego treść, a to art. 5§2 kpk, 7 kpk, 410 kpk, 424§1 pkt 1 kpk oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego, skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, a podniesione w niej argumenty nie są trafne.

Orzeczenie sądu pierwszej instancji należało uznać za słuszne. Lektura pisemnych motywów rozstrzygnięcia pozwala na stwierdzenie, iż Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi dokonał prawidłowej i rzetelnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Ocena ta, przeprowadzona zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, pozwoliła na poczynienie niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, poddanych trafnej subsumcji pod zespół znamion typu czynu zabronionego przypisanego oskarżonej, a tym samym przyjęcie prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu i wydania trafnego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacyjnych należy wskazać, iż stanowią one jedynie polemikę z przeprowadzoną przez sąd rejonowy oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonany przez sąd meriti ustaleniach faktycznymi. Przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy nie doszło do wystąpienia błędu w ustaleniach faktycznych ani obraży przepisów postępowania zarzuconych przez skarżącego.

Sąd Rejonowy dokonał oceny wszystkich dowodów wskazywanych w treści apelacji tj. wyjaśnień oskarżonego, zeznań funkcjonariuszy policji D. Z. i J. K., M. J. oraz zapisu monitoringu. Wbrew twierdzeniom skarżącego, to kompleksowa ocena wszystkich tych dowodów doprowadziła sąd meriti, do ostatecznego wniosku o winie i sprawstwie oskarżonego.

Oczywiście bardzo istotne znaczenie miały tu zeznania interweniujących funkcjonariuszy policji, którzy dokonali zatrzymania oskarżonego i A. P.. Powoływanie się na sprzeczności w ich zeznaniach nie może być trafnym argumentem. Rzeczywiście, na rozprawie w dniu 02 grudnia 2014 roku, D. Z. zeznał, że oskarżony został zatrzymany na ulicy przed restauracją. Zeznania te składał jednak ponad rok po zdarzeniu, więc rozbieżność ta znajduje uzasadnienie w upływie czasu, co musi mieć wpływ na pamięć świadka, który z racji pełnionej funkcji podobnych zdarzeń ma wiele w ciągu roku. Ostatecznie jednak, po odczytaniu mu zeznań z postępowania przygotowawczego, potwierdził ich treść, a zatem wersje obu funkcjonariuszy w tym zakresie są ze sobą zgodne. W świetle zeznań Policjantów nie może być wątpliwości, że prezentowana przez oskarżonego wersja, że jedynie rozdzielał on bijących się, jest jedynie nieprawdziwą linią obrony. Oskarżony po zatrzymaniu miał charakterystyczne obrażenia wskazujące na bezpośredni i aktywny udział w bójce. Ponadto, zamiast wytłumaczyć swoją rolę w zdarzeniu, co niewątpliwie każdy rozsądny człowiek by zrobił, gdyby nie brał udziału w bójce, oskarżony oddalił się z miejsca zdarzenia i schował się w restauracji, a po zatrzymaniu zachowywał się wobec funkcjonariuszy agresywnie.

Zapis monitoringu potwierdził udział oskarżonego w zdarzeniu. Jest on jednak niepełny z uwagi na to, że kamera obracała się w różnych kierunkach, przez co nagranie nie odzwierciedla wszystkich elementów zdarzenia. Z całą

pewnością zatem, nagranie to nie może być dowodem na zamiar oskarżonego, który, jego zdaniem, ograniczał się jedynie do rozdzielenia stron konfliktu.

Sąd Rejonowy dostrzegł też i ocenił zmianę zeznań M. J., w postępowaniu sądowym, w stosunku do jej procesowej relacji z postępowania przygotowawczego. Oczywiście obrona ma prawo dokonać w tym zakresie odmiennej, subiektywnej oceny tego faktu, jednakże nie może to być argument przemawiający za podważeniem tej oceny, jaką zaprezentował sąd I instancji. Wersja sądu jest logiczna i znajduje odzwierciedlenie w zebranych dowodach, ale także w zasadach wiedzy i doświadczenia życiowego.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości w zakresie słuszności oceny niniejszych dowodów i przypisania im waloru wiarygodności w odpowiednim zakresie lub odmowy uznania ich za wiarygodne w innej części. Sąd pierwszej instancji wyczerpująco wyjaśnił podstawy dokonanych ustaleń faktycznych oraz przedstawił wątpliwości, które jednak zostały usunięte w drodze prawidłowego i swobodnego rozumowania.

Analizując z urzędu całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż sąd rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę nie dopuścił się uchybień proceduralnych, które powodowałyby konieczność zmiany zaskarżonego wyroku lub jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Rozstrzygnięcie sądu rejonowego uznać należało za poprawne pod względem rekonstrukcji zdarzenia, oceny materiału dowodowego i przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu.

Wymierzona M. K. kara oraz nawiązka, nie noszą cech rażącej surowości. Są to reakcje adekwatne do stopnia winy oskarżonego oraz społecznej szkodliwości jego czynu, a także uwzględniają możliwości majątkowe oskarżonego.

Z uwagi na kierunek zaskarżenia, tylko na marginesie należy podnieść, że sąd rejonowy pominął przy orzekaniu treść art. 69§4 kk i w ogóle nie odniósł się do kwestii, jakie to „szczególne okoliczności” przemawiały w danej sprawie za warunkowym zawieszeniem oskarżonemu kary pozbawienia wolności. Oskarżyciel publiczny nie wywiódł jednak apelacji i nie podniósł stosownych zarzutów.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, i na podstawie art. 624§1 kpk, zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, uwzględniając aktualną sytuację majątkową oskarżonego oraz ciężar należności finansowych nałożonych na niego w wyroku sądu rejonowego.